Nr. 132. — Rok 5. Dziś 6 stron. Cena 15 groszy.

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 1,80 Zł. w agenturach miejscowych miesięcznie 1 85 Zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,06 Zł w prost na poczcie lub u listowego gwartalnie 6,48 Zł, miesięcznie 2,16 Zł, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd — pod opaską w Polsce 3,50 Zł, do Gdańska 4,00 Guld. Gd. do Francji 15 fr. (z wysyłką co drug dzień 13 fr.) do Anglji 5 shil., do Stanów Zjedn. 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz. Bank Zw. Spół. Zarobk., Danziger Privat-Aktiebank, Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. Konto czeków: Gdańsk nr 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 groszy, w dziale reklamowym na stronie 3 łam. przed tekstem 90 groszy, wśród tekstu 50 groszy. za tekstem 40 gr dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam. w dziale ogłoszeniowym 0,12 Guld. Gd., wiersz m/m. 3-łam. przed tekstem 0,90 Guld. Gd., wśród tekstu 0,50 Guld. Gd., za tekstem 0.40 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 procent nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe

Redakcja i Administracja Grobiowa 27/29. | Grudziądz, wtorek, dnia 9-go czerwca 1925. | Telefon nr. 50 i 51.

Pod brzemieniem militaryzmu.

Niemcy po nocie rozbrojeniowej.

Bez względu na zobowiązania Traktatu Wersalskiego, który Niemcy ustawicznie obchodzą i na działalność aljanckiej komisji kontrolnej, jaka z winy niewczesnej szlachetności jej członków angielskich nie wywiązała się ze swego zadania — rzesza niemiecka dotąd nie rozbroiła się ani moralnie ani technicznie. Przeciwnie, nastrój odwetu znajduje raz po raz wymowny wyraz a przygotowania wojenne wrzą w całej pełni. Pierwszy zamanifestował się najjaskrawiej przez wybór Hindenburga na prezydenta, drugie stwierdzone niejednokrotnie podkreślone zostały w nocie rozbrojeniowej aljantów, wręczonej w końcu ubiegłego tygodnia rządowi berlińskiemu.

Zamiast poważnego zastanowienia się przedstawicieli opinji niemieckiej nad sytuacją. tak niebezpieczną nietylko dla sąsiadów rzeszy, ale i dla samych Niemiec, prasa niemiecka wystąpiła z szeregiem gwałtownych ataków i urojonych pretensji, których treść i ton jest jednocześnie bezwstydny i śmieszny. Cała prasa niemiecka prześciga się w udawaniu oburzenia, w żakowskich pogróżkach — naprz. „Deutsche Tageszeitung" mówi, iż nota zasłużyła na to, aby kanclerz ją rzucił pod nogi państwom sprzymierzonym — i bez zająknienia wysunęła żądanie zaufania dla Niemiec, zaufania, po tylu aktach wiarołomstwa. a dowodach złej woli i zapowiedziach nowych intryg i zamachów (granice Polski. Austrji itd.).

Oburzenie jest sztuczne. wielkie larum ma nie chybnie za cel targowanie się ale droga i sposoby obrane przez prasę berlińską nie wróżą Niemcom powodzenia. Histeryczne krzyki nieuzasadnionego niczem protestu nie zdołają nikogo przekonać a prowokacyjne dowodzenia, iż żądanie aljantów co do zniszczenia warsztatów broni mają na celu interesy handlowę przemysłowców angielskich. wywołały w Londynie duże rozdrażnienie.

W przeciwieństwie do gołosłownych protestów i szumnych frazesów niemieckich nota koaljantów jest rzeczową, operując faktami i cyframi. Przypomina ona, iż ostrzeżenie sprzymierzonych pod adresem Niemiec w końcu 1922 r. było grochem o ścianę, które zamiast zastosowania się do zobowiązań dopuściły się dalszych uchybień, zaliczając czasowych ochotników do Reichswehry, pozwalając związkom prywatnym na szkolenie wojskowe i popierając fabryki o specjalnych urządzeniach maszynowych. Niemcy gromadziły zbyt wielkie zapasy rezerwowych części karabinów, co umożliwia im wystawienie większej liczby wojska niż to powalają traktaty. „Reichswehra" współpracuje fachowo z różnemi organizacjami jak „Stahlhelm", „Wehrwolf", „Jungdeutschorden", które gęstą siecią ogarniają Niemcy, tworząc istną armję rezerwową. podniecając nastrój wojowniczy i pracując nad odwetem.

Opierając się na takim materjale faktycznym stwierdza nota szereg uchybień i wysuwa szereg żądań, jak zlikwidowanie organizacyj wojskowych, zmniejszenie policji i zniesienie fabryk. które mają charakter warsztatów wojennych.

Podobno rząd niemiecki odpowiedział państwom sprzymierzonym, iż odpowiedzi udzieli im po czternastu dniach. Trudno przesądzać jej treść i formę, ale z głosów prasy, działającej zwykle w myśl życzeń rządu wywnioskować można, iż chodzić tu będzie znowu o wykręty i grę na zwłokę.

Taktyka taka nakazuje sąsiadom Niemiec baczną czujność a owoce jej nie mogą narodowi niem. wyjść na zdrowie. Kraj bowiem ugina sęi pod brzemieniem militaryzmu. który jest źródłem niepokoju europejskiego i zdziczenia oraz rozkładu moralnego w społeczeństwie niemieckiem. O tem tyle już mówiono, ale te głosy ostrzegawcze puszczają Niemcy mimo uszu, poddając się terorowi kliki wojskowych i spekulantów. Może otrzeźwi ich wymowniejsze dla umysłu pruskiego, bo do kieszeni przemawiające ostrzeżenie, jakim jest krach tak do niedawna potężnego koncernu Stinnesa.

Znalazł się on w dotkliwych trudnościach finansowych. Źródło ich tkwi wprawdzie po części w niezgodzie synów wielkiego spekulanta, ale zda się główną przyczyną jest odmowa kredytu ze strony finansistów amerykańskich. którzy utracili zaufanie do Niemiec po wyborze Hindenburga.

Ten brak zaufania niewątpliwie szersze zatoczy kręgi i dotąd wielkiemu rozwojowi przemysłu niemieckiego fatalną stworzyć może zaporę, jeżeli teraz po otrzymaniu noty aljanckiej Niemcy będą się w dalszym ciągu upierały przy militaryźmie i odwecie. A to zapowiadają głosy prasy berlińskiej. która po tylu szkodach nie stała się mądrzejsza.

S. M.

Znaczenie morza dla niepodległości Polski.

Poświęcenie sztandaru Ligi Morskiej i Rzecznej.

Warszawa, 7. 6. (PAT.) Dziś o godz. 9,30 rano odbyło się w katedrze św. Jana poświęcenie sztandaru Ligi Morskiej i Rzecznej. Ks. Kanonik Kalinowski odprawił w asyście duchowieństwa uroczyste nabożeństwo w czasie którego chór Opery warszawskiej wykonał pienia religijne. Po nabożeństwie celebrant przemówił w serdecznych słowach, wskazując na wielkie znaczenie morza dla niepodległości Polski i zachęcając obecnych do należytego oceniania jego wartości. Po poświęceniu sztandaru i odebraniu przysięgi na wierność sztandarowi, nastąpiła ceremonja wbijania gwoździ. W nabożeństwie brali udział przedstawiciele rządu. władz cywilnych. wojskowych oraz duchowieństwa.

Uczczenie wielkiej Rodaczki naszej.

Warszawa, 8. 6. (Tel. własny). W oczekiwaniu na p. Marję Curie-Skłodowską zebrali się w sali posiedzeń Rady Miejskiej przedstawiciele ciała ustawodawczego i wykonawczego, przedstawiciele towarzystw naukowych, obaj marszałkowie senatu, min. W. R. i O. P. St. Grabski, Ratajski, ciało profesorskie z prof. Krzyształowiczem na czele.

O godz. 10,20 p. Curie-Skłodowska przybyła. witana entuzjastycznie. Posiedzenie zagaił p. marsz. Trąmpczyński wygłaszając nast. przemówienie:

Czcigodna Pani!

W imieniu komitetu daru narodowego. przeznaczonego dla Ciebie, witam Cię na polskiej ziemi. Dar narodowy, to wyraz nieścisły. Ma to być raczej żywy pomnik. który naród chce wystawić jako słaba podziękę za wszystko, co zdziałałaś dla dobra ludzkości i chwały narodu polskiego.

Żywym ma być ów pomnik, bo będzie się przyczyniał do zdrowia narodu. jako poświęcony walce z najstraszniejszą z chorób, żywym będzie, bo stanie się niewątpliwie wybitną placówką rodzimej nauki, która zapewni Polsce godne miejsce w rodzinie narodów. Dla potomności będzie ów instytut symbolem ponownego zbratania się Polski z Francją. ze swą drugą ojczyzną, bo przypominać będzie światu. że najświetniejszy owoc nauki, to wspólny produkt genjuszu polsko-francuskiego. Imię Twoje związane z tem dziełem niechaj się stanie kobiecie polskiej drogowskazem, by naśladowała w codziennem życiu Twoją pracowitość. a wydobędzie może z ducha narodu ukryte siły tak, jak Ty — czcigodna Pani — wydobyłaś je z martwej pozornie natury.

Niechaj dzieło. którego dziś położymy fundamenty naocznie przypomina społeczeństwu dzieło Twojego życia. pouczając. że i w najtrudniejszych warunkach owocnie można pracować dla sprawy narodu. jeżeli przyświeca pracy hasło: Ojczyzna. Kiedy przed dwudziestu paru laty zamieniłaś cel ludzkości w rzeczywistość i pierwszemu owocowi Twojej genjalnej pracy dałaś nazwę polonium. wówczas serce całego narodu zabiły ku Tobie, bo poznaliśmy tedy wszyscy. że podkreśliłaś swoje uczucia do Ojczyzny w myśl: Nie mnie niechaj będzie chwała. ale Tobie i imieniu Twemu".

Imieniem rządu przemówił min. Stan. Grabski imieniem uniwersytetu rektor Krzyształowicz. imieniem miasta przew. Rady Miejskiej sen. Baliński.

Potem został odczytany i podpisany przez obecnych akt erekcyjny instytutu radowego.

Po akademji udali się zgromadzeni na plac przy ul. Grajewskiej na puste miejsce naprzeciw „Polonji" Lubeckiego, gdzie ma stanąć gmach instytutu.

Przybył p. Prez. Wojciechowski. ambasador francuski. min. Tyszka i Sikorski. Na trybunie zasiadł p. Prezydent. mając po prawej stronie p. Curie-Skłodowską a po lewej ambasadora francuskiego.

Publiczność objęła wielkim łukiem miejsce, gdzie miał być wmurowany akt erekcyjny.

Rektor Krzyształowicz mówił: „Tutaj zostanie wzniesiony wysiłkie rządowym i wysiłkiem prywatnym znak widomy wielkiej myśli, ostoją dla inicjatywy naukowej. Proszę Ciebie, szlachetna Pani. o podpisanie aktu erekcyjnego" itd.

Po podpisaniu p. Prez. aktu erekcyjnego. włożył pismo do puszki i wrzucił do niej nową srebrną pięciozłotówkę. — Orkiestra grała „Mazurka Dąbrowskiego".

Prowadząc pod rękę p. Curie-Skłodowską zaszedł p. Prezydent w głąb wykopu Za niemi podążyli wszyscy zebrani. Puszkę z pismem erekcyjnym zakopano. Wieczorem na sali Rady Miejskiej, odbył się raut wydany przez miasto, na którym było około 250 osób. Podczas rautu śpiewali artyści opery p. Dygas i p. Leska. Wśród miłej pogawędki przeciągnął się raut do godz. 11 w nocy.

25 lecie panowania Wiktora Emanuela III.

Rzym, 7. 6. (Tel. własny). Od kilku dni odbywają się w Rzymie uroczystości związane z 25 leciem panowania Wiktora Emanuela III, które jest obchodzone bardzo uroczyście. Cały Rzym przybrał odświętną szatę; na posiedzeniu parlamentu wszyscy zgromadzeni podnosili okrzyki na cześć króla. Rewja. jaka się odbyła z tej samej okazji. a raczej powrót z niej była jedną wielką manifestacja na cześć króla. żonę jego. Mussoliniego oraz marszałków Cadorny i Draza.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Kwestja zmian w rządzie.

Warszawa, 8. VI. (Telegram własny). Rozwiklanie sytuacji wytworzonej wystąpieniem p. Thugutta postępuje szybko naprzód. **Rokowania p. premjera** z przedstawicielami **ugropowań sejmowych**, które przerwano w sobotę z powodu wyjazdu wielu posłów, zostały podjęte znowu w całej pełni. Spodziewać się należy. że **przesilenie zostanie zażegnane**. Dziś konferował p. **premjer** z p. min. **Smólskim**. **Wyniki** swych konferencji i pertraktacyj przedstawił p. premjer p. **Prezydentowi Rzeczypospolitej** oraz zgłoszoną przez min. **Ratajskiego chęć ustąpienia.**

Jak się dowiaduje nasz korespondent, P. P. S. zrezygnowała z obsadzenia M. S. W. **przez siebie.** Ministrem zostanie prawdopodobnie jeden z wojewodów.

Na rzecz bandery polskiej.

Warszawa, 8. 6. (Tel. własny) W dniu wczorajszym rozpoczął się tydzień bandery. Uproszone kwestarki — sprzedawały po ulicach znaczki i broszury. O godzinie 9.30 w Katedrze św. Jana odprawił ks. kan. Kalinowski mszę św. na intencję „Tygodnia" a następnie odbyło się poświęcenie sztandaru, ufundowanego przez Ligę morską i rzeczną. Następnie udano się na plac Saski, gdzie przemówił prezez Ligi Morskiej i Rzecznej mec. Fergel. Na płycie „Nieznanego Żołnierza" złożono wieniec od Zarządu Ligi.

Ul. Królewską, Krakowską udano się plac 3 Krzyży gdzie ustawiła Liga dwumasztowy szkuter „Bałtyk". Na pokładzie panie i korporacja akademicka „Arkonja". Sprzedają broszurki, muszle i t. d. Z pokładu wygłaszano propagandowe przemowy.

Raut literacki.

Warszawa, 8. VI. (Telegram własny). Wczoraj wieczorem na zamku odbył się raut polskiego klubu literackiego. Zgromadzili się w pokaźnej liczbie przedstawiciele lit. i sztuki, goście, władze rządowe i komunalne. O godz. 9 i pół przybył na raut p. prez. Wojciechowski. Powitał go prezes p. Jan Loren-Towrer. Następnie przemawiał p. Grabowski szef działu prasowego w M. S. Z.

Nowa wojna rosyjsko-japońska?

Rząd sowiecki chce Chiny poddać swej kontroli.

Naprężona sytuacja. — Możliwość interwencji mocarstw. — Propaganda przeciwko Anglji i Japonji.

Londyn, 7. 6. (PAT.) „Associated Press" donosi z Pekinu, że rząd sowiecki starał się wywołać wojnę domową w Chinach, co umożliwiłoby mu kontrolę nad całemi Chinami. Sprawa ta może zdaniem korespondenta doprowadzić do nowej wojny rosyjsko-japońskiej. Starzy misjonarze w Pepinie oświadczają, że sytuacja od czasu powstania bokserów w r. 1900 nie była nigdy tak napiętą i że należy się obawiać znów ruchu antycudzoziemskiego.

Paryż, 7. 6. (PAT.) „Petit Parisien" uważa, że poparcie udzielane niespokojnym żywiołom przez rząd pekiński może spowodować pogorszenie sytuacji i wspólna energiczna interwencja mocarstw sojuszniczych może okazać się niezbędną.

Szanghaj, 7. 6. (PAT.) Wczoraj nastąpiło lekkie uspokojenie. Strajk generalny został przerwany. Mocarstwa wystosowały do rządu pekińskiego notę, która w kołach cudzoziemskich wywołała zadowolenie i która wpłynie niewątpliwie na ogólną sytuację. W międzyczasie — coprawda — wylądowało tutaj znów 4000 marynarzy. Jak obecnie udowodniono, niepokoje były stale przygotowywane. W dniu wybuchu Chiny były zalane propagandą wrogą cudzoziemcom, szczególnie skierowaną przeciwko Anglji i Japonji. Ameryka nie była zupełnie wymieniona.

Trzy zamachy na króla hiszpańskiego.

Aresztowanie 14 separatystów katalońskich.

W pałacu markizy. Do Paryża donoszą z Madrytu, że dnia 5 czerwca o godz. 10½ wieczorem dokonano zamachu na króla hiszpańskiego, podczas jego pobytu w pałacu markizy Castenbe, położonym na peryferii Madrytu. Na szczęście rzucona bomba nie raniła nikogo. Pałac natomiast został mocno uszkodzony.

Na torze kolejowym. Odkryto w odległości kilku kilometrów od Barcelony bombę, ważącą 8 kg., która zapewne miała posłużyć do wysadzenia w powietrze pociągu, wiozącego parę królewską w dniu 4 czerwca.

Według planów spiskowców, które już zostały w zupełności wykryte zamachu zamierzano dokonać w tunelu. Aresztowano 14 młodych ludzi, studentów i urzędników. Są to separatyści, należący do skrajnie radykalnego towarzystwa katalońskiego.

W katedrze. Londyński „Evening News" donosi z Cerbere (Hiszpanja), że na skutek wykrycia drugiej bomby w katedrze na kilka minut przed rozpoczęciem królewskiej mszy, cztery osoby zostały aresztowane.

Wykrycie źródła rozruchów w Szanghaju.

Moskwa wywołała zaburzenia przez swych agentów.

Policja cudzoziemska i legja dobrowolna dokonała całego szeregu rewizyj domowych w Szanghaju. Przytem **aresztowano 250 studentów**, uważanych za głównych agitatorów. Studenci ci mieli dobrze zorganizowaną komendę główną, która przy tej sposobności została odkryta. Rewizja objęła również wszystkie hotele chińskie.

Aresztowano nadto rosyjskiego generała, podejrzanego o przewiezienie z Moskwy do Szanghaju 2 miljonów dolarów na poparcie agitacji bolszewickiej.

Zbrodnie w Bułgarji za sowieckie złoto.

Aresztowani komuniści ujawnili udział Bolszewji.

Do Wiednia donoszą z Sofji, że podczas rewizji urządzonej przez policję sofijską aresztowano razem 150 osób. Wśród nich znajdują się spiskowcy, którzy mieli na celu na nowo pobudzić do życia tajne organizacje, które w ostatnich spiskach brały udział. — Wielu aresztowanych przyznało się, że pieniądze na agitację otrzymywali z Moskwy przez Wiedeń.

W Warnie aresztowano 140 osób, którym policja udowadnia, że brały udział w organizowaniu spisków komunistycznych. Okazało się też, że centrala komunistyczna przeniesiona została z Sofji do Warny. W Burgas odkryła policja specjalną organizację, która miała na celu dokonywać zamachów, analogicznych do zamachu w katedrze, w całej Bułgarji.

Władze i szumowiny wolnego miasta.

Protest Lwowa przeciwko szykanom i napaściom w Gdańsku.

Lwowska rada miejska na wniosek wiceprezydenta Stahla uchwaliła energiczny protest przeciw brutalnemu zachowaniu się gdańszczan wobec wycieczki polskiej uczenic szkoły gospodarstwa w Snopkowie pod Lwowem. Uczenice te w liczbie 26 wraz z dwoma nauczycielkami i dyrektorką panną Karłowiczówną 27 maja przybyły do Gdańska celem zwiedzenia miasta. Oprócz szykan władz gdańskich wycieczkę spotkały ordynarne wyzwiska ze strony motłochu portowego, który nawet usiłował czynnie znieważyć wycieczkę.

Uniwersytet esperancki w Genewie.

Otwarcie ma nastąpić w sierpniu r. bież.

W sierpniu br. odbędzie się w Genewie uroczyste otwarcie pierwszego esperanckiego uniwersytetu.

Jako miejsce najodpowiedniejsze na otwarcie tej międzynarodowej uczelni wybrano Genewę. Przed różnojęzycznem audytorjum staną uczeni tej miary, jak profesorowie: Pierre Bovet, Baudoin Pichet, Flügel, Colinson i inni.

Wraz z otwarciem uniwersytetu odbędzie się XVII z rzędu kongres esperantystów.

Wykłady trwać będą tylko przez miesiące letnie. Zwolennicy esperanta dążą jednak do stworzenia stałego uniwersytetu, gdzieby mogli wykładać uczeni całego świata.

Dzień współdzielczości w Warszawie.

Warszawa, 8. 6. (Tel. własny.) W dniu wczorajszym na całym obszarze Rzeczypospolitej odbył się dzień spółdzielczości. O g. 8 rano na Woli, Powązkach, Pradze itd. odegrano pobudkę, następnie odbyły się koncerty orkiestr robotniczych, oraz odczyty informujące o ruchu współdzielczym. O godz. 11 przed poł. w kinie „Palace" odbyła się akademja na cześć tygodnia współdzielczości. Zagaił akademję p. W. Sikorski, następnie przemawiał Romuald Nielsarski, przedstawiając historję ruchu współdzielczego. Następnie przemawiał przedstawiciel Zaw. Zjedn. Polskiego p. Bernatowicz. Po przemówieniach miał miejsce koncert. O godz. 3 po poł. odbyła się w Wierzbowie w ogrodzie gimnazjalnym zabawa ludowa dla dzieci, którą zaszczycił jeden z pionierów współdzielczości p. prez. Wojciechowski. Wieczorem mówił do mikrofonu radjowego wykład o znaczeniu współdzielczości p. Nielsarski.

Papież przeciwko obecnej modzie kobiecej.

Papież przyjmując pielgrzymkę „czternastu tysięcy Córek Marji", wśród których znajdowały się liczne arystokratki i dwie arcyksiężne, bardzo ostro wystąpił przeciwko obecnej modzie kobiecej.

Papież stwierdził, że w potępianiu obecnej mody kobiecej idą zgodnie nie tylko katolicy, ale także wielu wyznawców innych religji chrześcijańskich i niechrześcijańskich.

Przegląd polityczny.

RAPORT KOMISJI KONTROLNEJ.

Londyn przeciwko Niemcom. W środę będzie ogłozony drukiem tekst raportu międzysojuszniczej komisji kontrolnej, który rzuci odpowiednie światło na wystosowaną do rządu Rzeszy notę w kwestji rozbrojenia. Opinja publiczna Londynu odrzuca z oburzeniem twierdzenie niemieckie, jakoby pewne żądania, tyczące się zaprowadzenia zmian w fabrykacji metalurgicznej były wywołane względami natury handlowej.

KWESTJA KRYZYSU W PRUSACH.

Nacjonalizm i socjalizm. Pisma berlińskie omawiają kwestję kryzysu gabinetowego w Prusach. Organ centrum „Germania" donosi, że rokowania międzypartyjne w celu rozszerzenia koalicji rządowej trwają w dalszym ciągu, jakkolwiek idą bardzo opornie. Nacjonaliści obstają przy żądaniu odebrania socjalistom teki spraw wewnętrznych, centrum jednak nadal nie zgadza się na ten warunek. „Germania" daje wreszcie do zrozumienia, że rokowania obecne prawdopodobnie nie dadzą pozytywnych wyników.

DOKOŁA MAROKU.

Francja a Hiszpanja. Paryski „Petit Parisien" donosi, że konferencja francusko-hiszpańska zbierze się prawdopodobnie w Madrycie. Możliwem jest, że konferencja zostanie uwieńczona zorganizowaniem współpracy obu krajów nietylko w zakresie wojskowości, lecz również współpracy dyplomatycznej.

Akcja hiszpańska. Paryski „Le Journal" donosi z Madrytu, że Primo de Rivera będzie kierował osobiście na jednym z pancerników operacjami przeciwko Alhucemas, które będą poprzedzone trzydniowem bombardowaniem portu. Ten sam dziennik donosi, że lotnicy hiszpańscy wykryli pomiędzy Alhucemas i Adjir okopy Riffenów, oraz około 30 armat, ustawionych w punktach strategicznych.

Zdradliwość komunistów. W Casablance wykryto działalność komunistyczną na usługach Abdel-Kerima wodza Riffenów.

Jeden z komunistów przesyłał Abdel-Kerimowi francuskie dokumenty i rozkazy wojskowe. — Trzech komunistów wydalono z Casablanki, a w Marsylji przeprowadzono u kilku komunistów rewizje, przyczem znaleziono olbrzymie masy bibuły treści antimilitarystycznej, przeznaczonej do rozdania oddziałom walczącym w Maroku. — Podczas rewizji wpadły w ręce władz listy, wysyłane z Toulonu, w których były dokładne informacje wojskowe dla Abdel Kerima.

ANGIELSKIE GWARANCJE.

Rzekome ustępstwa. Z Londynu donoszą, że Anglja jest gotowa na nowe „ustępstwo" dla Francji i Belgji w sprawie paktu gwarancyjnego. Gabinet londyński daje do zrozumienia, iż byłby gotów rozciągnąć pakt gwarancyjny z Niemcami na wszystkie posiadłości zamorskie Francji i Belgji. Stałoby się to oczywiście pod warunkiem wzajemności, t. j. Francja i Belgja wzajemnie **gwarantowałyby Anglji wszystkie byłe kolonje niemieckie**, któremi teraz włada. Natomiast co do „zachodnich granic Niemiec" rząd londyński obstaje dalej przy swojem stanowisku.

ZŁODZIEJSKA ETYKA OSTBUNDU.

„Co Niemcy ukradli powinno być znowu przez nich zagrabione".

Berlin, 7. 6. (PAT.) „Lokal Anzeiger" donosi ze Szczecina: Wczoraj został tu otwarty ogólny kongres Ostbundu. Po odczytaniu telegramu powitalnego od prezydenta Hindenburga zgromadzeni postanowili wysłać do prezydenta Rzeszy i kanclerza telegram, zakończony temi słowy: Stosunki obecne na wschodzie są niemożliwe. Co było niemieckie musi powrócić do Niemiec.

Niemiecki chwast na G. Śląsku.

Magnat pruski udał się do Ameryki agitować przeciwko Polsce.

Prasa niemiecka donosi, że znany magnat z polskiego Górnego Śląska, Niemiec hr. Henkel-Donnersmark udał się do Ameryki na okręcie niemieckim „Baldwin". W Nowym Jorku udzielił on wywiadu dziennikarzom niemiecko-amerykańskim. Wywiad ten był wybitnie antypolski i niesłychanie perfidny, dotyczył rzekomego ucisku Niemców na Górnym Śląsku oraz sprawy przynależności państwowej Górnego Śląska. — Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że hrabia Donnersmark udał się do Ameryki w celach propagandowych i że tam będzie pracował za rewizją granic wschodnich. Zresztą wszyscy wielcy magnaci górnośląscy pracują dla sprawy niemieckiej, co jest publiczną tajemnicą.

Walka Francji z bolszewizmem.

Wydalenie 680 zakonspirowanych agitatorów.

Francuskie władze graniczne zwróciły uwagę, iż w ostatnich tygodniach napłynęła do Francji niezwykła ilość rosyjskich agentów bolszewickich. Przybyło ich 680 a cyfra ta jest zas[illegible] handel bolszewicki z zagranicą jest monopolem państwowym. Agenci rozbiegli się po całym kraju, a baczna obserwacja wykryła, iż nie są to żadni handlowcy, lecz zwyczajni propagatorzy komunizmu. Wszyscy oni mówią wybornie po francusku i odrazu umieli nawiązać stosunki z francuskimi komunistami. — Sztuka jednak zawiodła. Rząd francuski zdecydował się wydalić agentów bolszewickich z kraju wprzód, nim uczynią dla zamydlenia oczu jakieś zakupy. W tych dniach 680 mistrzów propagandy opuści granice Francji.

Nowy „chory człowiek".

AUSTRJA PRZEDMIOTEM OGÓLNEGO ZAINTERESOWANIA.

Pomoc Ligi Narodów. Austrjacki minister finansów dr. Ahrer został telefonicznie wezwany do Genewy. Wyjazdowi dra Ahrera przypisują doniosłe znaczenie. Zdaje się, że Austrja uzyska zwolnienie kredytów oddzielonych przez Ligę Narodów na cele inwestycyjne.

Zabiegi niemieckie. Wiedeńska „Wiener Stimme" w długim artykule zwraca uwagę na ciągłe przyjazdy w ostatnich czasach do Wiednia narodowych związków niemieckich i działaczy i polityków niemieckich. Dziennik dodaje, że istotnym celem tych przyjazdów jest wzmożenie propagandy za aneksją Austrji do Niemiec. Oczy całej Europy — kończy dziennik — są zwrócone na nas, a takie prowokujące manifestacje do konsolidacji naszego położenia się nie przyczyniają.

Przeciw monarchistom. Poraz pierwszy od chwili powstania republiki wydała policja zakaz urządzenia dnia monarchistycznego. Rząd austrjacki zamierza wystąpić energicznie przeciw monarchistom austrjackim, którzy w ostatnich tygodniach wszczęli wzmożoną działalność.

Polska przed światem.

Uczony amerykański w Warszawie.

W dniu onegdajszym przybył do Warszawy p. Bernadette Schmidt, profesor uniwersytetu w Chicago i członek politycznego instytutu w Waszyngtonie organizującego, jak wiadomo, cykl wykładów politycznych, w których biorą udział wybitni europejscy mężowie stanu.

P. Schmidt odbył wczoraj konferencję z ministrem Skrzyńskim, z którym omówił szczegółowy program prelekcji, jaki na zaproszenie instytutu wygłosi nasz minister w Stanach Zjednoczonych.

Boże Ciało w Grudziądzu.

We Farze: W przeddzień Bożego Ciała, w środę wieczorem o godziny 8 uroczyste **nieszpory** z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

W **Boże Ciało Msze św.** odprawią się o godz. 6, 7, 8 i **8.45 tylko dla dzieci.**

Suma uroczysta rozpocznie się **o godz. 9.30. Procesja** wyruszy z Fary o godzin. 10.30 i kroczyć będzie przez Rynek, ulicami Pańską, Klasztorną, 3 Maja, Sienkiewicza i Mickiewicza na Rynek. Ołtarze ustawione będą przy kościele Ducha św. przed domem p. Wałęsy, u wylotu ul. 3 Maja, na Placu 23 Stycznia, przy narożniku ul. Sienkiewicza i Mickiewicza i na Rynku przed Domem Towarowym firmy W. Korzeniewski Tow. Akc. Tu zakończy się uroczysta procesja odśpiewaniem Te Deum i udzieleniem ostatniego błogosławieństwa. Wierni wszyscy oraz szkoły i organizacje pozostaną na Rynku śpiewając: „Chwała i dziękczynienie“, a bractwa oraz delegacje władz i urzędów odprowadzą Przenajśw. Sakrament do kościoła.

Porządek pochodu podczas procesji będzie następujący:

Szkoły powszechne tworzą szpaler na ulicach, któremi kroczyć będzie procesja.

1. Delegacje szkół powszechnych. 2. Szkoła Wydziałowa. 3. Seminarja nauczycielskie. 4. Gimnazjum Żeńskie, 5. Gimnazjum Męskie. 6. Orkiestra, 7. Towarzystwa świeckie i cechy ze sztandarami, o ile są poświęcone. 8. Orkiestra, 9. Towarzystwa kościelne ze sztandarami, 10. Dzieło Dziecięctwa Pana Jezusa, 11. Bractwa kościelne: dziewice, niewiasty, mężczyźni, 12. Bractwo Czci Najśw. Sakramentu, 13. Konferencja Pań Miłosierdzia św. Wincentego, 14. Orkiestra i chóry kościelne, 15. Reprezentacja parafjalna i Dozór kościelny, 16. Siostry zakonne, Duchowieństwo.

Za baldachimem postępują delegacje władz i urzędów, Magistrat i Rada Miejska, dla których podczas sumy w kościele zarezerwowane będą miejsca. Po obu stronach baldachimu kroczyć będzie honorowy szpaler Bractwa Strzeleckiego.

Podczas procesji śpiewać się będzie: 1. Twoja cześć chwała, 2. U drzwi Twoich stoję Panie, 3. Kto się w opiekę, 4. Idzie, idzie Bóg prawdziwy.

Nad porządkiem czuwać będzie Policja Państwowa, a pochód ustawi i poprowadzi straż ogniowa. Ich wskazówkami i zarządzeniom bezwzględnie poddać się trzeba.

W razie niepogody, któraby uniemożliwiła procesję przed południem, porządek nabożeństw w Boże Ciało będzie jak w zwykłą niedzielę. Procesja zaś odbędzie się w takim samym porządku w Boże Ciało popołudniu o godzinie 4 albo w razie dalszej niepogody w przyszłą niedzielę o godz. 4 popołudniu.

Po ukończeniu procesji odbędzie się dla tych, którzy przed procesją nie mogli być w kościele, jeszcze jedna **cicha Msza święta.**

W czasie oktawy w dni powszednie odprawiać się będzie **Msza św.** z wystawieniem Najśw. Sakramentu **o godz. 7 i nieszpory** o godzinie 7 wieczorem.

W kościele św. Krzyża na przedmieściu Chełmińskim. W przeddzień uroczystości, w środę wieczorem o godz. 7 uroczyste nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu. W Boże Ciało będzie rano o godz. 6½ Msza św., o godz. 8 suma z kazaniem. Popołudniu o godz. 3 nieszpory. Procesja uroczysta na przedmieściu Chełmińskiem odbędzie się w przyszłą niedzielę po sumie, która rozpocznie się o godz. 9.30. Przedtem odprawia się Msze św. o godz. 6½ i 8-mej.

Procesja posuwać się będzie ulicami, Chełmińską, Brzeźną, Wiślaną, Kępową, Kalinkową i z powrotem Chełmińską do kościoła. **Ołtarze** stać będą przed drogerją Universal p. Langego, przy narożniku ul. Brzeźnej i Chełmińskiej, na ul. Brzeźnej przed domem p. Baranowskiego i przy narożniku ul. Kępowej i Kalinkowej. Zakończenie procesji i ostatnie błogosławieństwo nastąpi w kościele.

W czasie oktawy odprawiać się będzie Msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu o godz. 6½, a nieszpory o godzinie 7-ej.

W kościele Serca Pana Jezusa w M. Tarpnie: W przeddzień uroczystości odbędą się w środę **wieczorem o godz. 7** nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu. **W Boże Ciało** będzie suma o godz. 8 z kazaniem. **Popołudniu** o godz. 3 nieszpory.

Procesja uroczysta odbędzie się w przyszłą niedzielę po sumie, która rozpocznie się o godz. 9.30. Przedtem będzie jeszcze msza św. o godz. 8-mej. Procesja kroczyć będzie do ołtarzy przy ul. Lipowej Nr. 102, przy placu ćwiczeń, przy ul. Grudziądzkiej Nr. 21 i przy placu szkolnym.

W czasie oktawy odprawiać się będzie Msze św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu o godz. 6 a nieszpory o godz. 7 popołudniu.

Do wszystkich parafjan zanosimy serdeczną prośbę, aby domy i mieszkania swoje przyozdobili zieleniа, obrazami, sztandarami itd., a podczas procesji zachowali się godnie, odpowiednio do świętości chwili, by w ten sposób przyczynić się do podniesienia powagi uroczystości naszej największej i zapewnić jej przebieg wspaniały.

Z bliska i z daleka.

— **Robotnicy angielscy.** Przedstawiciele angielskich górników, kolejarzy, pracowników transportowych i innych związków zawodowych rozpoczęli w Londynie narady nad projektem związku górników w sprawie utworzenia nowej federacji pracy. Zgodnie z opinją większości postanowiono wybrać specjalną komisję, która ma się zająć wysunięty przez górników projektem. Decyzję powyższą należy uważać za stanowcze zwycięstwo umiarkowanego odłamu robotników.

— **Komuniści niemieccy.** Komuniści urządzili w Berlinie w ostatn. dniach szereg zebrań, na których omawiano sprawę zmarłego w więzieniu ministra Hoefinga. Wczoraj na jednem z takich zebrań przyszło do niebywałych scen, ponieważ przemawiało wielu wybitnych komunistów. Policja zebranie rozpędziła.

— **Okradzenie poselstwa.** Według doniesień prasy, do poselstwa rumuńskiego w Berlinie włamali się złodzieje i skradli paszporty oraz większą ilość pieniędzy. Poseł rumuński znajdował się ze swoją rodziną w tym czasie w sali jadalnej poselstwa. Policji nie udało się schwycić sprawców kradzieży.

— **Przyjaźń francusko-angielska.** De Jouvenel, który ostatnio odbył turnę po Anglji, wygłaszając szereg odczytów, stwierdził w „Matinie“, że przyjaźń Anglji dla Francji odradza się obecnie z całą dawną siłą i że zawdzięczać to należy w wysokim stopniu polityce, zainicjowanej przez Herriota.

Z Teatru.

Baron Kimmel.

Operetka w 3 aktach przez Bordasa Milo i H. Hallera, tekst muzyczny Willy Wolffego, muzyka Waltera Kollo.

Nie bardzo efektowna, nie bardzo mądra, o płaskich i niezbyt wybrednych kawałach — ale wesoła popularnie operetka a raczej jakieś krzyżowanie pomiędzy wiedeńskim melodramem a francuską farsą. „Baron Kimel“ podobał się bardzo wczoraj.

Ostatecznie niema się czemu dziwić. Maska ludzkiej twarzy układa się przecież zawsze w grymas uśmiechu ile razy zobaczy na miejscu pożytecznym i szlachetnym dziurę albo łatę — a śmiech się potęguje jeszcze więcej, jeśli i w innych równie ważnych miejscach jest przewiewnie zwłaszcza u aktorek.

Wystawienie „Barona Kimla“ stało się pod znakiem werwy i temperamentu. Reżyserja p. Otrembskiego, dekoracje p. Bożuchowskiego i orkiestra p. Millera sprawiały się bardzo dobrze.

Aktorzy (bo śpiewaczków prawie nie było) spisali się nad wyraz dobrze. Więc i p. Bystrzyńska i p. Popielewska, i p. Kozłowski, Otrembski, Truszyński, Zarembina.

Należy baczniejszą uwagę zwrócić na p. Kolado, artystę w rolach charakterystycznych bardzo zdolnego.

P. Fabian, baletmistrz naszej sceny, wykazał wczoraj, że jest tańcerzem pierwszej próby, świetnie wygimnastykowany i pracujący nad sobą.

Publiczności dużo, w tem 25 procent dzieci niżej lat 14-tu. Zresztą jest to usprawiedliwione, gdyż na scenie zjawiają się niespodzianie dzieciaki i piszczą w niemożliwy sposób na melodje bardzo smętną.

Na „Baronie Kimlu“ można się świetnie bawić, gdyż śmiech towarzyszy stale pojawieniu się artystów zwłaszcza p. Otrembskiego.

J. K.

Sztuka na Pomorskiej Wystawie.

(Wywiad z prof. Szczeblewskim.)

Inicjując Wystawę Rolnictwa i Przemysłu nie pominięto działów, reprezentujących twórczość intelektualną. Dział etnograficzny wystawy organizuje **ks. kap. Łęga,** prezes Tow. Krajozn. a dział wystawy malarstwa i rzeźby **prof. Pom. Szkoły sztuk Pięknych Szczeblewski. Początek** wystawy niedługo, wszędzie gorączkowa praca, chcąc zasięgnąć informacji, udaję się do prof. Szczeblewskiego.

Jest niedzielne słoneczne popołudnie. Artysta przyjmuje mnie w pracowni swej, dużej jasnej z odkrytym widokiem na zielone zamiejskie uliczki otulone ogrodami.... Zastaję artystę przy pracy. Na sztalugach oparte ogromne płótno „Chrystus na Krzyżu“. Z ciemnego niewyraźnego tła wyrasta krzyż, z którego wychodzą świetliste smugi promieni słonecznych, tak iż umęczone ciało Chrystusa otoczone jest jasną i skrzącą się promieniami tęczy poświatą słoneczną.

— Na wystawę? — pytam.

— Tak, Jeden z sześciu płócien jakie mam zamiar wystawić!

— Jakżesz zgłoszenia?

— Niech pan patrzy, te już nadesłane a zgłoszonych jest do dziś dnia do 150 eksponatów malarskich — ze 30 rzeźbiarskich, Takie nazwiska jak Sonnewend, Polakiewiczówna, Makowa, Kleinowa i wiele, wiele innych wśród których jest kilka zupełnie jeszcze nieznanych.

— Czy jeszcze napływają zgłoszenia?

— Tak. Zgłoszenia jeszcze napływają. Ciągiaż ostatni **termin nadsyłania eksponatów naznaczyłem na dzień 15-go czerwca.**

Chwila miłej pogadanki i żegnam miłego gospodarza.

Wychodząc, zastanawiałem się, dlaczego to urządza się wystawę sztuki dyrekcja w gmachu muzeum o dwa kilometry od wytawy ogólnej a nie w jej obrębie. Przecież dobro wymaga tego, aby wszystko było mniej więcej w pobliżu.

Wysiłek i koszt mały a później skutki mogą być nieprzyjemne. (-l. j.-)

Anegdoty literackie.

W solidnej, poważnej Anglji powstało przysłowie: Śmiech jest najlepszym lekarstwem. I hołdują Anglicy tej zasadzie, a dowodem tego są pamiętniki i wspomnienia osobiste wybitnych mężów angielskich, zwracające przedewszystkiem uwagę na wesołą stronę życia.

W Londynie wyszły właśnie wspomnienia cenionego malarza portretów, a zarazem artysty dramatycznego sira Johnston Farbes Robertsona, pełne takich wesołych wspomnień, z których dwa z życia wielkich artystów przytaczamy poniżej:

Słynny malarz Wisthler i Oskar Wilde byli przyjaciółmi. Pewnego dnia jeden z dzienników londyńskich podał w korespondencji ze znanych angielskich kąpieli morskich ustęp taki:

„Na bulwarze nadbrzeżnym przechadzali się: Whistler i Wilde, zatopieni, jak zwykle w rozmowie o sobie“.

Oburzony malarz, podkreślił ustęp powyższy i przesłał ową korespondencje przyjacielowi, przyczem dopisał: „Pragnąłbym, aby ci korespondenci dziennikarscy byli bardziej prawdomówni. Jeżeli sobie przypominasz, kochany Oskarze, to mówiliśmy przecież tylko o mnie“. Wilde odpowiedział na to telegraficznie: „Masz rację Jimmy, rozmawialiśmy istotnie o tobie, ale ja myślałem o sobie“.

I zdarzyło się po raz pierwszy zarozumiałemu i ciętemu Whistlerowi, że nie znalazł odpowiedzi na tę depeszę przyjaciela.

Sir Johnston zaliczał też do swych przyjaciół słynnego malarza Alma Tademę i był obecny przy pierwszem spotkaniu Almy Tademy z przyszłą jego małżonką, niezwykle urodziwa panna Epps.

„Wkrótce potem — pisze sir Johnston — stała się panią Almą Tademią i uroczą gospodynią w domu artysty, naprzeciw Regens Parku w Londynie, przyjmującą tam gościnnie i z wdziękiem londyński świat literacki i artystyczny. Wielki malarz doglądał osobiście odnawiania tego domu na przyjęcie młodej małżonki i widzę go jeszcze, jak z zazdrością śledził wzrokiem robotę malarza pokojowego, który ciemkim pędzlem przeciągał ręką pewną, z zupełną łatwością, wdzięczną linję z góry na dół ściany.

— Niech pan tylko patrzy — zawołał Alma Tadema do mnie — jak on to robi! Och, jakże bym był szczęśliwy, gdybym potrafił zrobić także coś podobnego!

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

Z działalności tut. Izby Przemysłowo-Handlowej. W dniu 4 czerwca br. odbyło się w tut. Izbie zebranie przedstawicieli sfer branży zbożowej obwodu Izb Przemysłowo-Handlowych grudziądzkiej i toruńskiej w sprawie opracowania zwyczajów w handlu zbożem.

W dniu 26 maja br. odbyło się VI plenarne posiedzenie tutejszej Izby Przemysłowo-Handlowej w sali Magistratu, Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu obrad podamy w następnym komunikacie.

Dopuszczalne terminy zgłaszania towarów do oclenia. Ministerstwo Skarbu ostatniem rozporządzeniem ustala terminy do zgłaszania przywiezionych z zagranicy towarów do odprawy celnej a mianowicie: w granicznych Urzędach Celnych do 6-ciu dni od daty nadejścia towaru, w wewnętrznych Urzędach Celnych do dni 14-tu od daty nadejścia. Towary zgłoszone do oclenia i nieopłacone należnościami celnemi, lub też po opłaceniu nie odebrane, będą sprzedawane w drodze licytacji po upływie 6 dni w granicznych punktach celnych, po upływie 14 dni od dnia dokonania odprawy celnej w wewnętrznych Urzędach Celnych. Wspomniane terminy nie dotyczą jednak żywych, świeżych roślin i towarów szybko psujących się, towary te i rośliny oraz zwierzęta mogą być sprzedane z licytacji natychmiast. Uzyskaną ze sprzedaży gotówkę po potrąceniu należności celnych, o ile tychże nie uiścił odbiorca, zwraca się pierwotnemu odbiorcy towaru. W razie zgłoszenia reklamacji z powodu wyniku rewizji celnej wskazane wyżej terminy sprzedaży towarów z licytacji liczą się od daty zawiadomienia petenta o ostatecznej decyzji władz kompetentnych do rozstrzygania reklamacji.

Wprowadzenia zmian w taryfie celnej. Począwszy od dnia 27 maja br. obowiązuje nowa taryfa celna na cały szereg artykułów, wykaz których podany jest w Dz. Ustaw Nr. 52/25. poz. 366, który jest do przejrzenia w tut. Izbie. Równocześnie zostało zmienione cło na rudy i wynosi od rud żelaznych darniowych 1 zł., też same rudy za pozwoleniem Ministra Skarbu cła nie opłacają; od wszelkich żelaznych rud (prócz darniowych) 3 zł., też same rudy żelazne za pozwoleniem Ministra Skarbu cła nie opłacają. Na piryty i wypałki pirytowe cło wynosi 15 groszy, rudy manganowe 5 zł.; cynkowe, ołowiane i miedziane 30 zł. (Cło oblicza się od 100 kg.) Przy tej sposobności przypominamy, że przy tut. Izbie prowadzi się specjalne biuro dla spraw celnych, które udziela wszelkich porad, wyjaśnień i informacji w zakresie taryf celnych, jak w sprawach opłat manipulacyjnych, reklamacji celnych, kredytów celnych itd. W końcu zwracamy uwagę zainteresowanych, że w celu uniknięcia zwłoki przy rozpatrywaniu wniosków, skierowanych do Ministerstwa Skarbu w sprawie ulg celnych na importowane artykuły, petenci winni zastosować się do następujących wymagań:

Podania sporządzone w 2 egz. i zaadresowane do Ministerstwa Skarbu przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu należy przesłać tutejszej Izbie do zaopinjowania.

W podaniach należy wyszczególnić pochodzenie i rodzaj towaru sprowadzonego oraz jego wagę, o ile to są maszyny lub części maszyn, należy dołączyć rycinę tych maszyn wzgl. części zapasowych.

Pozatem należy uiścić opłatę stemplową wynoszącą dla podania 2 zł., a dla każdego załącznika 40 gr.

Warunki wywozu za granicę akcji złotowych z tytułu wymiany na dotychczasowe akcje akcjonarjuszom zagranicznym. Podajemy do wiadomości, że wysyłka wzgl. wywóz akcji złotowych zagranicę, z tytułu wymiany może się odbywać za każdorazowem zezwoleniem władz skarbowych. Zezwolenia te władze skarbowe będą wydawały na podstawie zaświadczenia przedsiębiorstwa, którego akcje złotowe tytułem wymiany podlegają wysyłce wzgl. wywozowi za granicę, zaświadczenia te zawierać winne stosunek wymiany dotychczasowych akcji na nowe akcje złotowe, następnie stwierdzenie ilości i nominalnej wartości podlegających wymianie akcji dotychczasowych, posiadanych przez danego zagranicznego akcjonarjusza, w końcu stwierdzenie, że wymieniona ilość akcji dotychczasowych została do wymiany z zagranicy przywieziona wzgl. przysłana. Jako dowód przywiezienia akcji z zagranicy należy dołączyć do podania zaświadczenia wwozu właściwego urzędu celnego, w wypadku zaś przysłania akcji pocztą, wystarczy proste stwierdzenie faktu, z wyraźnem jednak zaznaczeniem gotowości przedłożenia władzom skarbowym na ich żądanie dotyczących dowodów (korespondencji, kopert, opasek itd.). O ile przedsiębiorstwo dokonywać będzie wymiany swych akcji zagranicznym akcjonarjuszom za pośrednictwem krajowego banku, to tenże Bank może wystawić wymagane i wyżej podane zaświadczenie, na podstawie którego również będzie wydane zezwolenie na wywóz akcji. W razie zaś dokonania wymiany akcji za pośrednictwem banku zagranicznego, to władze skarbowe wydadzą zezwolenie na wysyłkę potrzebnej ilości akcji, o ile bank zagraniczny względnie inna instytucja lub osoba zagraniczna upoważniona do przeprowadzenia wymiany złożą piśmienne zobowiązanie, że po dokonaniu wymiany przedłożą wyczerpujące sprawozdanie z przeprowadzonej wymiany z dołączeniem wymaganych dokumentów.

Wprowadzenie nowych taryf wyjątkowych. Poczynając od dnia 1 czerwca br. Ministerstwo Kolei wprowadza nowe taryfy wyjątkowe na następujące towary: muszle morskie od stacji Gdynia do wszystkich stacji kolei państwowych. Przewoźne oblicza się według klasy VII. tar. wyjątk.; szmelc żelazny i stalowy od Gdańska i Gdyni, oraz od wszystkich stacji granicznych do wszystkich stacji kolei państwowych; opłaty oblicza się od 1—200 klm. według klasy VIII., od 201—360 klm. 90 gr. od 100 kg., powyżej 360-ciu klm., według wyjątkowej klasy F, na rudę żelazną od wszystkich stacji kolei państwowych do wszystkich punktów granicznych, przewoźne oblicza się za przesyłki całowagonowe według wyjątkowej klasy F.

Wprowadzenie taryf bezpośrednich w komunikacji pomiędzy Polską a niektóremi państwami zagranicznemi. Poczynając od dnia 1 czerwca br. wchodzą w życie taryfy bezpośrednie na przewóz osób i bagażu w komunikacji pomiędzy stacjami Kolei Szwajcarskich z jednej strony a stacjami Kolei Polskich, Czechosłowackich, Węgierskich, Rumuńskich, Serbsko-Kroacko-Słoweńskich i Włoskich z strony drugiej, oraz w komunikacji pomiędzy stacjami Polskich Kolei Państwowych i Polskich Kolei Państwowych na terytorjum W. M. Gdańska z jednej strony, a stacjami włoskich kolei państwowych z drugiej strony przez Czechy i Austrję. Opłaty za polskie koleje państwowe obliczają się według obowiązującej obecnie taryfy Polskich Kolei Państwowych na przewóz osób, bagażu i przesyłek nadzwyczajnych".

Opłaty statystyczne od towarów importowanych i eksportowanych. Wszystkie towary przechodzące przez urzędy celne podlegają t. zw. opłacie statystycznej. Opłaty te są zróżniczkowane w stosunku do rodzaju towaru i wynoszą dla towarów nieopakowanych, objętych poz. 79, punkt 1, 2 i 3 tar. celn. 5 groszy od 1000 kg., dla towarów objętych pozycja 66, punkt 1., poz. 84, punkt 1., poz. 138, tar. celn. — 10 groszy od 1000 kg., dla towarów objętych pozycją 85, punkt. 1, 2 i 3 tar. celn. 30 groszy od 1000 kg.; dla wszystkich innych towarów nieopakowanych 20 groszy od 1000 kg., dla towarów opakowanych w całości lub częściowo 5 groszy od 100 kg. wagi brutto; Dla każdej paczki pocztowej bez względu na opakowanie i wagę 10 groszy. Od ułamków wskazanych ilości uiszcza się cała należytość. Opłaty te zaczną pobierać właściwe władze celne poczynając od dnia 5 czerwca 1925 r.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Głupota czy zła wola.

Od pewnego czasu daje się zauważyć znaczne obniżenie kursu akcji Banku Polskiego w obrotach prywatnych.

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła — piszą nam słusznie ze Związku Tow. Kup. w Poznaniu — fakt ten tłomaczy się niezmiernie wielkiem zaofiarowaniem akcji przez drobnych akcjonarjuszów. Swego czasu z inicjatywy Banku Polskiego zorganizowano ochronę tych akcji i zakupiono kilkadziesiąt tysięcy sztuk; jednakże sprzedaż — wykonywana przez drobnych akcjonarjuszów przybrała charakter masowego wyzbywania się akcji. Codziennie zaofiarowywane są do skupu nowe tysiące akcji, skutkiem czego utrzymanie kursu, wobec stałego nadmiernego nacisku na rynek, jest niemożliwe.

Kurs akcji Banku Polskiego poprawi się, gdy drobni akcjonarjusze wstrzymają się od masowych sprzedaży, co leży w ich własnym interesie.

Akcje Banku Polskiego są pierwszorzędnym papierem wartościowym i sprzedać je należy jedynie w razie absolutnej konieczności.

Nie potrzebujemy tłumaczyć, że akcje Banku Polskiego są jak dotychczas pierwszorzędnej wartości papierem lokacyjnym i nie zachwiania się wiary w stałość ich kursu jest powodem masowej ich podaży na rynek lecz niesłychany brak gotówki, który zmusza mniej zasobne jednostki do rzucenia ich na rynek.

Zwracamy uwagę, że jest to robota niebezpieczna zarówno z punktu widzenia finansowego jak i narodowego.

Co do pierwszego, jest rzeczą zrozumiałą, że silny run może obalić nawet najbardziej zasobne banki, (co jednak na szczęście nie może mieć zastosowania do naszego Banku emisyjnego), a jeśli chodzi o Bank Polski, komplikuje on nad wyraz trudne i pilne zadanie utrzymania na poziomie parytetowym kursu złotego. Z jednej strony stały poważny ubytek dewiz zagranicznych, z drugiej zaś strony chęć utrzymanie jaknajwiększego obiegu pieniężnego w kraju, zmusza Bank do skupienia całych swych wysiłków w tym kierunku. Utrudniania więc Bankowi tego najważniejszego dziś zadania jest zbrodnia przeciw własnemu krajowi **i przykładanie ręki do czynu antypaństwowego.**

Odnośnie strony narodowej tej akcji, wyjaśniamy, że z masowej podaży skwapliwie skorzystali różni spekulanci i **wrogie nam żywioły,** które w nadziei zrobienia znakomitych interesów i nasuwającej się możności opanowania naszej najważniejszej instytucji państwowej, nie szczędzą zabiegów i trudów w celu szerzenia fałszywych wersji.

Kronika gospodarcza.

— **ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SKARBU O ORGANIZACJI MENNICY PAŃSTWOWEJ.** Ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu dotyczące tymczasowej organizacji mennicy państwowej. Obok przywileju wykonywania przez mennicę państwową monet, mennica ta załatwiać ma również sprawy związane z zakupem i przeróbką metali szlachetnych na potrzeby państwa oraz może przyjmować zamówienia krajowe i zagraniczne na wyrób monet, medali, pieczęci, orderów itp.

Do opinjowania ważniejszych spraw, należących do zakresu działalności mennicy państwowej tworzy się przy dyrektorze mennicy radę menniczą, w której skład wchodzą dyrektor mennicy, jego zastępca, kierownicy oddziałów technicznych główny buchalter oraz delegat wyznaczony przez ministra skarbu.

— **PRELIMINARZ CZERWCOWY.** Ustalony na miesiąc czerwiec miesięczny preliminarz budżetowy wynosi w wydatkach kwotę 183 miljony i zamyka się nadwyżką 561 tysięcy złotych dochodów nad wydatkami. Dochody Ministerstwa Skarbu przewidywane są w czerwcu w kwocie 134.7 milj. złotych, w czem z danin publicznych 85,3 i z monopoli 31,2 milj. złotych. Wpływy z poszczególnych danin publicznych preliminuje się jak następuje: podatki pośrednie 8.9 miljon. zł. bezpośrednie (bez podatku majątkowego) 21,4 milj. zł., podatek majątkowy 15 milj. zł. cło 30 milj. zł., opłaty stemplowe 10 milj. zł. Pośród monopoli z tytoniu przewiduje się zyski 15 milj. zł. i ze spirytusu 13 milj. zł. W innyh dochodach skarbu państwa zamieszczono w przewidywaniach na czerwiec między innemi wpływ z opłat emerytalnych w kwocie 2 milj. zł. Wydatki państwowe preliminowane na czerwiec obejmują kwoty: 66.8 milj. zł. na wydatki osobowe, 41,2 milj. zł. na wydatki rzeczowo-administracyjne, 26 milj. zł. na wydatki inwestycyjne i 47,6 milj. zł na wydatki specjalne. (A. W.)

— **PERTRAKTACJE W SPRAWIE TRANSPORTU TOWARÓW ŁÓDZKICH DO ROSJI.** Ze źródła urzędowego dowiadujemy się, że obustronne dążenia do zawarcia wielkiej tranzakcji w dziedzinie manufaktury (przeważnie towary bawełniane) doprowadziły w dniu wczorajszym do realnych pertraktacji. Jak słychać. Misji Z. S. S. R. chodzi o zakupienie dużego transportu towarów łódzkich Tranzakcja, która ma być dokonana w najbliższym czasie sięgać ma wartości kilku miljonów dolarów amerykańskich. Zdaniem sfer przemysłowych łódzkich, wpłynie to częściowo na ożywienie na łódzkim rynku.

— **UZUPEŁNIENIE TARYFY POLSKO-RUMUŃSKIEJ.** Podpisane zostało i w dniach najbliższych będzie ogłoszone rozporządzenie o wprowadzeniu uzupełnienia do bezpośredniej taryfy towarowej polsko-rumuńskiej komunikacji kolejowej. Rozporządzenie to obowiązywać ma już od 1 czerwca br. Precyzuje ono ściśle taryfy towarowe przy komunikacji bezpośredniej między Polską a Rumunja.

— **WYBORY DO RADY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W WARSZAWIE.** 4 bm. odbyło się ogólne zebranie członków Rady Giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie, na którem dokonano wyborów członków Rady ustępujących wobec zakończenie się w roku bież. trzyletniej kadencji. Ponownie wybrani zostali: pp. Berstein, Chrzanowski i Krzewski. Pro raz pierwszy wybrani zostali: Brunon Mrozowski, dyrektor Sp. Akc. „Zjednoczenie Browarów Warszawskich". Wacław Minkiewicz, członek zarządu „Polbalu", Stanisław Zaniewski, kierownik Centrali Spółdzielczej Stowarzyszeń Rolniczo-handlowych Hieronim Wyczółkowski, dyrektor Wydziału Zaopatrywania na m. st. Warszawę i Abram Horowitz, właściciel domu handlowego. Rada składa się ogółem z 16 członków, z których ustąpiło 8: 6-ciu z tytułu zakończonej kadencji, 2 zaś zrezygnowało ze stanowiska. Nowo obrani członkowie Rady przedstawieni zostali p. Ministrowi Przemysłu i Handlu do Zatwierdzenia.

— **ŚWIATOWY POZIOM CEN.** Światowy indeks cen wynosił w złocie w r. 1925 w styczniu 161½, w lutym 161, w marcu 159¾, w kwietniu 156. Najwyższy indeks cen posiada Anglja 177. Parytet zaś walut w stosunku do złota wynosił w kwietniu przeciętnie w Europie 73,28, w Anglji 103,58 w Ameryce 90,54. (ATE.)

Ruch wydawniczy.

— **OSZCZĘDNOŚĆ.** Tygodnik poświęcony sprawie organizacji oszczędności w Polsce. Treść: Lucjusz Dura: Pilna sprawa. — Prof. dr. Leon Władysław Biegeleisen: Kredyt długoterminowy a Bank Rolny. — Ryszard Wojdaliński: Wszystkie oszczędności do kas i banków. — Instytucje oszczędnościowe: Polski Bank Komunalny. Małopolskie Kasy Oszczędności. — Technika propagandy: Książeczki wkładkowe. — Kronika gospodarcza i skarbowa. — Pomoce propagandowe.: Skarbonki. Druki.

— **RZEMIEŚLNIK.** Organ Izb Rzemieślniczych Zachodniej Polski. Tygodnik poświęcony sprawom rzemieślniczym.

W ostatnim swym numerze przynosi treść następującą:

Art. p. Gryfa: O właściwą miarę. — Art. Jerzego Kruszewskiego: Społeczno socjalne znaczenie rzemiosła i średniego stanu posiadania. — Ze spraw rzemieślniczych. — Komunikaty Izb Rzemieślniczych. — W dziale dokształcenie zawodowe, pracę: „Jak odczytać rysunek warsztatowy" „Elektryczność".

Giełda towarowa.

WĘGIEL.

Warszawa, 6. 5. W dniu wczorajszym 6 bm. na giełdzie węglowej zawierano tranzakcje w bardzo szczupłym zakresie. Ani popyt ani podaż nie stały na normalnym poziomie. Za gatunki łatwopalne (węgiel kuchenny) płacono od 25.62 do 26.84 zł, za gatunki twarde fabryczne 22.57 — 23,18 zł wszystko za tonę loco wagon stacją wyładunkowa. Pogłoski o tworzącym się syndykacie węglowym wpływają ujemnie na usposobienia kupców.

WEŁNA.

Poznań, 6. 6. W zakupie I gat. wełna gruba ang. 180 zł, — II gat. cienka krzyżowana 200 zł. — III gat. 220 zł; w sprzedaży I gat. 190 zł, — II gat. 210 zł, — III gat. 230, przy dostawach wagonowych jednolitych 250 zł. Tendencja słaba, obroty małe z powodu braku gotówki

Złoty w dniu 6 czerwca 1925 r.

Zurych przekaz na Warszawę 99.15, Czerniowce przekaz na Warszawę 41, Bukareszt przekaz na Warszawę 41.10, Ryga przekaz na Warszawę 102. Budapeszt złoty 13410—13564.

Przyszłość teatru w Grudziądzu.

(Na marginesie nadzwyczajnego posiedzenia Rady Miejskiej w sprawie Teatru.)

W ub. sobotę zebrała się Rada miasta na posiedzenie, aby zadecydować o przyszłości teatru. Przed rozpoczęciem obrad zaprzysiężono nowowybranego radcę p. Noetzla.

Poczem p. Prezydent przedstawił plan projektu dyr. Teatru Toruńskiego, przyjęty już przez magistraty toruński i bydgoski, a planujący utworzenia jednej dyrekcji teatralnej na te trzy miasta, operującej trzema zespołami, dwoma zespołami dramatycznemi, mieszkającemi jeden w Grudziądzu, a drugi w Bydgoszczy, i jednym operetkowym, mieszkającym w Toruniu.

Zasadą byłaby wymiana zespołów tak, że biorąc okres 9-dniowy w każdym z tych trzech miast byłoby 3 przedstawień dramatu I, 3 przedst. dramatu II i 3 przedst. operetki.

Finansowo sprawa przedstawia się następująco: Rząd dał subwencję w wysokości 80 000 zł., Star. krajowe ogółem 22 000 zł. Miasta po 18 000 rocznie (to znaczy, że Grudziądz dawać będzie nie więcej niż dawał dotychczas). Oprócz tego przewidziany dochód z przedstawień tak, że suma rozchodów pokrywa się w projekcie z sumą dochodów. Po dłuższej dyskusji Rada miejska postanowiła wyrazić życzenie pod adresem komisji teatralnej, aby ten projekt akceptowała. Jako cel do międzymiastowej Rady Teatralnej wybrano ze strony Rady miejskiej p. radnych Poszwińskiego i Redera. — Do tego tematu jeszcze powrócimy.

Wiadomości bieżące.

KALENDARZ: Wtorek 9-go czerwca Prymusa i Felic.
Wschód słońca 3 40 zachód 8 18
Wschód księżyca 10 54 zachód 6 19

*

—** **Bibljoteka i Czytelnia T. C. L. w Grudziądzu jest otwarta:**

W Muzeum (ul. Lipowa nr 28 I ptr.) codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godz. 5—7. Dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

—** **Muzeum (ul. Lipowa nr. 28) jest otwarte w środy i soboty od godz. 12—2, w niedziele i święta od godz. 11—2.**

Na Chełmińskiem przedmieściu w kancelarji parafjalnej (ul. Bydgoska nr. 10) w poniedziałki i czwartki od 4—5

W Małym Tarpnie w niedzielę i święta po nabożeństwie.

*

DYŻURY NOCNE APTEK.

Apteka „Korona“ i „Gwiazda“ od 6 do 12 czerwca,

*

WYNIK WCZORAJSZYCH WYBORÓW DO KASY CHORYCH MIASTA GRUDZIĄDZA.

Wczorajszy wynik wyborów przedstawia się następująco: Na listę nr. 1 padło 483, na listę nr. 2 — 439 głosów, na listę nr. 3 940 głosów. Na podstawie powyższego przypuszczalnie lista nr. 1 uzyska 5 mandatów, lista nr. 2 — 5 mandatów. lista nr. 3 — 11 mandatów.

Na ogólną ilość 7 500 uprawnionych do głosowania, głosowało zaledwie 1862, inaczej mówiąc, na 4 uprawnionych głosował zaledwie 1.

—** **Z niedzieli.** Jasno było i słonecznie wczorajszej niedzieli na dworze — choć zimny wiatr znacznie oziębiał powietrze. Mimo to już od wczesnego rana ciągnęły ulicami miasta liczne grupki osób poza miasto, aby tam na łonie natury spędzić mile i wesoło dni pięknej i szybko uciekającej niedzieli. — Inni, którym było przeznaczone zostać w mieście, nie mogli narzekać zbytnio na nudy, chociaż włóczyła się popołudniu po ulicach potężna pani-Nada — w postaci dźwięków gramofonowych i innych tym podobnych wdzięcznych instrumentów. A przecież popisywał się wczoraj król żelaza. Sensacja. tłok, ciekawość.

Wieczorem kina pełne. — Ale co więcej teatr przepełniony, ludzie się ścinają, oklaskują, bawią się — omal, że sympatycznym artystom kwiatów nie rzucają.

To rozumiem, to jest gest. — Nikt nie powie już, że Grudziądz jest niemuzykalny lub niezna się na sztuce.

—** **Z Teatru Miejskiego.** Dziś, w poniedziałek, 8 czerwca po raz drugi doznającej powodzenia na wszystkich scenach świata głośna operetka Kolla „BARON KIMEL“. Pełna werwy i humoru. Przepyszne typy stworzone przez antora, dają naszym artystom rozległe pole do popisu. Szereg zabawnych sytuacji i miłe środowisko tak zwanych „batiarów“ tworzą z tej operetki widowisko sympatyczne i pogodne. Obsadę stanowią: Przepyszny w roli fałszywego barona Kimela J. Otrembski (zarazem reżyser operetki). Przemiła Bystrzyńska, — sympatyczna Genia Popielewska, — Zarembina, margaryniarz Truszyński, Felek Jąkała-Kolado, młody małżonek Kozłowski, prawdziwy baron Kimel Szymański dopełniają całości. Polka charakterystyczna w 4 pary „Husia-Siusia“ układu baletmistrza Fabiana.

W środę, 10 czerwca po raz 7-my po cenach zniżonych od 75 groszy do 3 zł nieśmiertelna operetka E. Kalmana „KSIĘŻNICZKA CZARDASZA“ w najświetniejszym wykonaniu naszego zespołn. Na ostatnim przedstawieniu publiczność odchodziła od kasy z braku biletów, a zatem radzimy wcześniej nabyć dla uniknięcia zawodu.

—** **Ćwiczenia straży na placu Wystawy.** Wczoraj o g. 10-tej przed południem straż została zaalarmowana przez p. prezydenta miasta na plac Wystawy, celem odbycia próbnego ataku na pawilony. Cel tego ćwiczenia był ten, aby strażacy zapoznali się z rozkładem placu, ażeby w razie pożaru mogli przynieść skuteczną pomoc. Straż wyruszyła w sile 4 plutonów i przeprowadziła atak ku zadowoleniu obecnych. Okazało się, że rozkładanie węży na tak dlugiej linji jest znacznie utrudzone, gdyż trzeba rozkładać linje na około 200 do 300 mtr. Po skończonym ataku odbyła się defilada i potem nastąpił odjazd na odwach.

—** **Wielki pożar.** Wczoraj w południe zaledwie po dwugodzinnym wypoczynku po ćwiczeniach na placu Wystawy zawezwana została straż do pożaru na Tuszewskiej Grobli nr. 30a, domu p. Ciska, gdzie dach przy domu mieszkalnym stał w płomieniach. Strażacy z wielką brawurą wzięli się do pracy ku opanowania groźnego żywiołu, i dzięki jej energji, d(linie 5 wężami) udało się znacznie rozprzestrzeniony pożar ugasić. Podczas akcji kilku strażaków doznało mniej lub większych poparzeń twarzy i rąk oraz w dwóch wypadkach zaszło zatrucie żarem. Strażacy ci doznali ze stron obywatelstwa doraźnej starannej pomocy i mogli się wnet sami udać do domu.

Szkoda jest znaczna, jednakowoż w stosunku do rozmiaru pożaru mała. Pożar prawdopodobnie powstał wskutek nieostrożności. Po 3' godzinnej ciężkiej pracy straż mogła odjechać na odwach pozostawiając na miejscu oddział pożarowy w sile 7 strażaków.

Na miejscu wypadku zjawił się pan prezydent miasta Włodek i pan starosta, którzy obserwowali całe działanie straży i wyrazili jej swe uznanie.

—** **Kronika policyjna.** W dniu wczorajszym aresztowano trzech osobników za kradzież i jedną kobietę chorą wenerycznie.

RUCH TOWARZYSTW.

—(rt) **Towarzystwo Kupców Samodzielnych w Grudziądzu.** Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 8 czerwca (poniedziałek) o gdz. 8-mej wieczorem w hotlu Kellasa. Porządek dzienny obejmuje między inemi: Odczyt p. J. Boruty p. t.: „Uwagi o szkolnictwie handlowem“ sprawę Zjazdu Kupiectwa, konkurs premjowania okien wystawowych podczas Wystawy i sprawę kredytów w P. K. O. O punktualne i liczne przybycie wszystkich członków uprasza (2635) **Zarząd.**

—(rt) **Zebranie filji pracowników krawieckich Chrześc. Zjedn. Zaw.** odbędzie się we wtorek dnia 9 czerwca o godz. 7 mej wieczorem w lokalu p. Dominikowskiego, przy ulicy Strzeleckiej (2674)

Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, przeto udział każdego członka konieczny. (2674)
każdego członka konieczny. **Zarząd.**

REKLAMA.

Tania a dobra książka. „Bibljoteka Domu Polskiego“ wydała dotychczas 16 tomów, a więc: 1. Kalendarz Informator Polski, który jest zbiorem wszystkich najważniejszych wiadomości w spółczesnej Polsce, 2. J. I. Kraszewskiego „Pamiętnik Mroczka“, powieść z czasów Jana III. 3. „Dwie Modlitwy“ Adama Szymańskiego, 4. W. Kosiakiewicza „Nasz Mały“, 5. Rodziewiczównej „Ryngraf“, 6. Ossendowskiego „Po szerokim świecie“, 7. H. Rzewuskiego „Pamiątki Soplicy“ 8, 9, i 10. W. Skiby. „Nad Poziomy“, — powieść z roku 1863, 11. M. Suwiarskiego „Białe Moce“, 12. Andrzeja Struga „Ich Syn“, 13. J. Kraszewskiego „Emisarjusz“, 14. W. Rapackiego „W więzieniu“, 16 i 17. Kaz. Laskowskiego „Kulturtraeger“, 18. K. Przerwy - Tetmajera „Z wielkiego domu“.

To są owe książki po 40 groszy.

Przyklasnąć tym poczynaniom „Bibljoteki Domu Polskiego“. Zwracamy więc na nią baczną uwagę naszych czytelników.

Z Pomorza

—** **PAWŁOWO pod Chojnicami. (Śmierć w płomieniach.)** W czwartek dnia 28 maja spłonęła w Pawłowie stodoła wraz z stajnią gospodarza Napiątka wskutek podpalenia. Pod węglami znaleziono zwęglony trup sąsiada Napiątka, gospodarza Gumlicha, siedemdziesięcioletniego starca. Ludność tamtejsza tłumaczy sobie wypadek w następujący sposób: Gumlich martwił się bardzo tem, że jego syn jako optant niebawem opuści Polskę i tem samem starzec pozbawiony będzie jego pom: Gospodarstwa sprzedać nie chciał, bo ciąży na niem wysoka renta, dlatego wobec niskich cen roli uzyskałby bardzo nikłą tylko sumę gotówki. Starzec musiał wskutek tego pewnie popaść w chorobę nmysłową. W napadzie szału dokonał prawdopodobnie podpalenia budynku Napiątka, podczas gdy tenże szedł do Kranowa na pogrzeb. Gumlich żył w bardzo przyjaznych stosunkach z sąsiadami.

Z całej Polski.

—* **POZNAŃ. (Uczczenie gen. Raszewskiego.)** Celem uczczenia zasług generała Raszewskiego który przeszedł na emeryturę, odbędzie się dnia 7 bm. w niedzielę o godz. 12-tej zebranie w auli uniwersyteckiej z udziałem przedstawicieli władz i organizacyj wojskowo-wychowawczych.

— **(150-lecie cechu kołodziejskiego.)** Cech kołodziejski w Poznaniu obchodzi 150-lecie swego istnienia, połączone z piątym zjazdem cechów stelmachowsko-kołodziejskich województw poznańskiego i pomorskiego. W związku z uroczystością odbędzie się dnia 7 bm. obchód w lokalu Kasperka przy ul. Kraszewskiego 16.

—* **RYBNIK. (W sprawie niemieckiego arsenału na Górnym Śląsku.)** W związku z sensacyjnem odkryciem policji w powiecie rybnickiem na Górnym Śląsku szeregu skrzyń z amunicją i karabinami zatopionych w stawie, dowiadujemy się, że upewniono się ostatecznie, co do niemieckiego pochodzenia znalezionych objektów. Dalsze śledztwo wykazało cały szereg składów z bronią wojskową i amunicją u osób podejrzanych o germanofilstwo. Broń zarówno jak i amunicja jest najnowszego syst.mu, dotychczas nie używanego. Za ukrywanie broni winnych pociągnięto do odpowiedzialności

—* **KATOWICE. (Nieudany napad na dyrektora kopalni.)** W nocy z dnia 31 maja na 1 czerwca kilku zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w broń palną usiłowało dokonać napadu na willę zamieszkaną przez dyrektora kopalni „Klimontin“. Steroryzowawszy dozorcę, bandyci przecięli druty telefoniczne i poczynili szereg przygotowań do napadu, lecz widocznie spłoszeni przez kogoś nie dokonawszy napadu zbiegli w niewiadomym kierunku. Dochodzenia w toku.

—* **WARSZAWA. (Rewizja szpitali miejskich.)** Przewodniczący radzieckiej komisji rewizyjnej powołał specjalną podkomisję, pod przewodnictwem radnego d-ra J. Małynicza, do zbadania stanu gospodarki w szpitalach miejskich.

— **(Samobójstwo wachmistrza żandarmerji.)** Onegdaj wieczorem o godzinie 11 w mieszkaniu własnem w Cytadeli warszawskiej wystrzałem z karabinu pozbawił się życia 28-letni Bolesław Wyporski, wachmistrz żandarmerji. szef oddziału wyszkolenia kadry. Kula przeszyła czaszkę powodując śmierć. Zebrane przez władze wojskowe szczegóły o służbie denata i podłożu samobójstwa wskazują, że powodem były rozgoryczenie i niechęć do życia. wypływające prawdopodobnie ze stosunków rodzinnych. Zmarły otoczony był powszechnym szacunkiem podwładnych i przełożonych. Osierocił żonę i dziecko.

—* **KRAKÓW. (P. Prezydent Rzeczypospolitej przybędzie znowu do Krakowa.)** P. Prezydent Rzeczypospolitej przybędzie do Krakowa 11 lipca na uroczystość poświęcenia pierwszego pułku kolejowego. P. Prezydent zabawi tu tylko 3 godziny, poczem najbliższym pociągiem uda się do Zakopanego, gdzie pozostanie 4 dni.

—* **LWÓW. (Za oszustwo i szpiegostwo.)** Od kilku dni d-rowi Janowi Gagatkowi, kandydatowi adwokackiemu, osobistemu przyjacielowi posła Bryła, oskarżonemu o zbrodnię oszustwa, popełnioną przez sporządzenie fałszywego dokumentu i podawanie go za autentyczny z podpisem barona Brunickiego. Równocześnie odbywa się we Lwowie przed trybunałem sądu karnego przy drzwiach zamkniętych rozprawa przeciwko szajce szpiegowskiej, składającej się z 6-ciu Ukraińców, 3 żydów i 2-ch Polaków. Rozprawa ta potrwa około 10 dni.

Wiadomości z Torunia.

— **Teatr Miejki w Tornniu.** W poniedziałek wystawia „Antycnrysta“ Rostworowskiego, dzieło potężne — i wobec stosunków „mniejszościowych“ panujących w państwie naszem, zawsze jaknajbardziej aktualne, zwalczające ideologię Lejby Bienenstocka, przedstawiciela rasy ziejącej nienawiścią do wszystkiego, co jest polskiem, chrześcijańskiem i zdrowo demokratycznem. W przygotowaniu próby z „Gałganka“, wdzięcznej, pełnej południowego słońca komedji Daria Niccodemi'ego, w której rolę tytułową grać będzie p. Halina Cieszkowska, pozyskana przez dyrekcję jeszcze do kilku sztuk najbliższego repertuaru.

— **Tragiczny wypadek.** W dn. 5 bm. o godz. $2\frac{1}{2}$ w nocy, przejechany został przez pociąg na dworcu Toruń-przedmieście kolejarz Stanisław Kanigowski, stacjonowany w Skierniewicach. Lekarz kolejowy po przybyciu na miejsce wypadku stwierdził zgon nieszczęśliwego. Zwłoki odstawiono do kostnicy kolejowej, powierzając dalsze dochodzenie urzędowi śledczemu.

— **Napad rabunkowy.** Dwu nieznanych mężczyzn napadło na ul. Mickiewicza w dn. 5 bm. o godz. 11.30 w nocy na piekarza Antoniego K. Rabusie odebrali ofierze 130 zł gotówką.

Na tejże ulicy tego samego dnia znal. nieprzytomną Zofję Makowską, Franciszkańska 10. Odstawiono ją do Lecznicy Miejskiej.

— **Kronika policyjna** dwu dni ostatnich notuje znowu kilkanaście aresztowań, w czem za pijaństwo 6 osób, za włóczęgowstwo 2, w zw. z podejrzeniem o kradzież 2. oraz 3 kobiety za przekroczenie przepisów policyjnych, wogóle spisano 23 raporty.

— **Włamania i kradzieże** nietylko nie ustają, ale mnożą się z dnia na dzień. Wczoraj dokonano włamania do biura Młynów Lubickich przy ul. Kopernika, przyczem skradziono 50 zł gotówką.

Pani B., zamieszkałej przy ul. Krasińskiego, złodziej skradł jedno ubranie. Podejrzenie pada na niejakiego J. Dochodzeniem zajęła się ekspozytura.

Ze składnicy p. M. przy ul. Kazimierza Jagiellończyka, po włamaniu się, skradziono ok. 1000 butelek.

Ze sklepu p. W., ul. Konopnickiej, skradziono ⅜ kg masła (?). Podobno dalsze dochodzenia w toku, choć bodaj, że pani ta jest najmniej z wyliczonych dziś osób poszkodowana przez złodziei na majątku.

— **Z targu.** Nowalijką na ostatnim targu były truskawki (1.50—2 zł za funt), tudzież czereśnie (1 i 1.40 f.). Szpinak 20 gr. Sałata 25 gr za 3 gł., marchew 20—25 gr. rzodkiewk. 10 gr. ogórki 0,50—1,50. szparagi 0,40—1.20, kartofle 4—5 gr za funt, jaja i masło 1.30—1.50 zł.

— **Czyżby skutki procesu szkolnego?** To pytanie zadaje sobie społeczeństwo toruńskie i w kołach swych komentuje szeroko fakt, że p. Taterównę, nauczycielkę języka francuskiego w Gimnazjum żeńskiem, zwolniono pismem z dn. 29. 5 br. z zajmowanego stanowiska. (P. Taterówna stawała w procesie o obrazę władz szkolnych jako świadek.) Fakt wymówienia posady p. Taterównie występuje tem plastyczniej, że p. dyr. Kaczor, oraz p. Karabaszówna przechodzą na etat... Dziwnym zbiegiem okoliczności, wkrótce po procesie, zwolniono także z zajmowanego przy wojskowości stanowiska jednego ze współoskarżonych...

— **Niedziela ostatnia** przy pięknej, słonecznej pogodzie, mija pod znakiem „Tygodnia Bandery Polskiej“, zainaugurowanego przez Pomorski Oddział Ligi Żeglugi Morskiej i Rzecznej. Miasto od rana rozbrzmiewa melodyjnemi dźwiękami orkiestr. Ulicami, wśród tłumów publiczności przeciągają wozy reklamowe, umajone zielenią i ozdobione barwnemi flagami okrętowemi. Przy stolikach, rozstawionych gęsto, na których stoją precezyjnie wykonane modele okrętów, urocze kwestarki przypinają znaczki T. B. P. Wszędzie się snują barczyste postacie sympatycznych marynarzy naszych. wszędzie widać ich ogorzałe twarze i granatowe kołnierze. Pomagają oni dzielnie w zbożnem dziele szerzenia wśród najszerszych warstw społeczeństwa idei morza polskiego. W związku z akcją Ligi przewidziany jest jeszcze na dzień 11 bm. (środa) „wieczór Zielony na falach Wisły“, na największym parowcu wiślanym, „Francji“, z tańcami, kabaretem artystycznym i urozmaiceniami. Chór Klub wioślarski odłożył zapowiadany na niedzielę obchód pięciolecia i otwarcie sezonu do dnia 14 bm., za to Toruńskie Bractwo Strzeleckie obchodzi dziś swe święto. Ogół mieszkańców grodu naszego ma możność podziwiania wspaniałych insygnjów, pamiątek historycznych Bractwa tudzież nagród, przeznaczonych dla zwycięzców w strzelaniu konkursowem, które to nagrody są wystawione w witrynie f-my St. Kałamarski przy ul. Szerokiej. — Dziś przed południem karne szeregi Braci kurkowych maszerowały w kierunku Strzelnicy w parku Zielenieckim; wyniki Strzelania podamy w numerze najbliższym.

DRUKARNIA POMORSKA T. A., GRUDZIĄDZ
Redaktor odpowiedzialny: [illegible] Kisielew[illegible]